Gwiazdy amerykańskiego futbolu poparły reklamę pro-life, w której bierze udział ich kolega Tim Tebow, która ma być wyemitowana w przerwie największego wydarzenia sportowego w USA - finału Super Bowl.

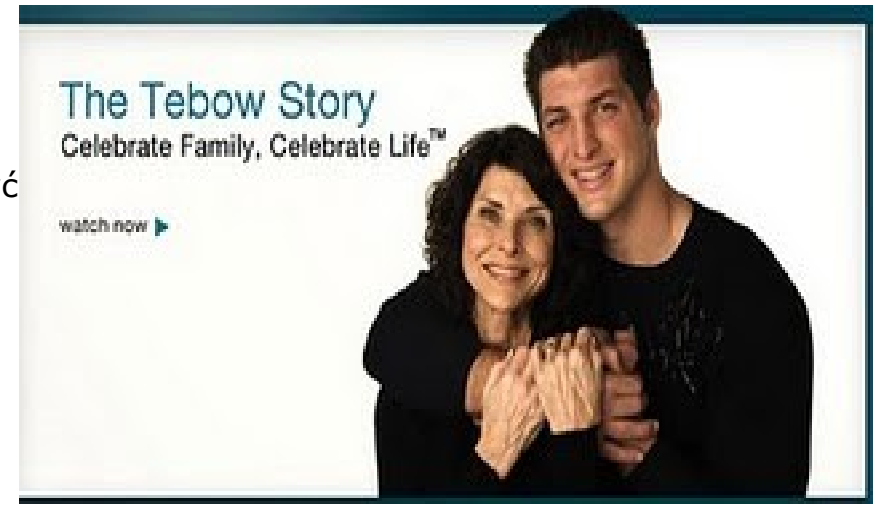

W antyaborcyjnej reklamie, która rozwścieczyła amerykańskie feministki, ma wystąpić znany gracz futbolu Tim Tebow i jego matka Pam. Opowie ona historię rodzinną z 1987 roku, gdy to po skomplikowanej chorobie lekarze przekonywali ją do aborcji. Odmówiła. Dzięki temu Tim – jej piąte dziecko – może wziąć udział w niedzielnym finale Super Bowl.

Pomysł dwóch reklam organizacji Focus on the Family - prorodzinnej i antyaborcyjnej , przypadł do gustu wielu znanym amerykańskim sportowcom, którzy odpowiadając na silne ataki organizacji feministycznych i homoseksualnych, postanowili przeprowadzić własną kampanię wsparcia Tima i jego matki Pam. Wśród nich jest m.in. obrońca drużyny Jacksonville Jaguars - David Garrard, który pogratulował Timowi odwagi. - Gratuluję mu, że staje w obronie tego, w co wierzy. Więcej ludzi, więcej sportowców powinno zrobić to samo - powiedział znany sportowiec cytowany przez LifeNews.

Podobnie zachował się David Akers z drużyny Philadelphia Eagles. Publicznie oświadczył, że jest "zdecydowanie pro-life" i dlatego wspiera ową reklamę i wszystkie akcje w obronie dzieci poczętych. Akers kilka lat temu adoptował porzucone dziecko.

Do akcji wpierającej Tima i promowaną przez niego ideę dołączył także Heath Miller z Pittsburgh Steelers, który podkreślił, że tego typu antyaborcyjne i prorodzinne reklamy są najlepszym dopingiem dla Amerykanów w odkrywaniu prawdziwych wartości. - Uważam, że Tim ma prawo do tego, by mówić ludziom o tym, w co wierzy. On jest piłkarzem, więc może o tym mówić jak każda inna osoba - podkreślił Miller.

Gwiazdy amerykańskiego futbolu zwróciły się także do kierownictwa stacji telewizyjnej CBS, by nie uległo grupkom aborcjonistów. Nie jest to pierwsza tego typu akcja amerykańskich futbolistów. Ponad dwie dekady temu sportowcy z New York Gigants nagrali film wideo zatytułowany "Liga dla Życia" ("Champions for Life"), w którym dwóch zawodników z drużyny, która w 1987 r. wygrała finały Super Bowl - Phil Simms i Mark Bavaro, stanęło w obronie życia. Jakiś czas temu także pro-life'owy obrońca z drużyny Arizona Cardinals - Kurt Warner, publicznie zadeklarował sprzeciw wobec przeprowadzania eksperymentów na embrionach w celu pozyskiwania z nich komórek

macierzystych.

(za www.pro-life.org.pl)